

Interwencje strażaków w powiecie

Data publikacji: 3.07.2020 5:06

Środa i czwartek (1 i 2 lipca 2020) to kolejne pracowite dni dla strażaków z powiatu cieszyńskiego. Tym razem ratownicy podjęli interwencje m.in. związane ze skutkami nocnej nawałnicy, czy też z usuwaniem gniazd owadów błonkoskrzydłych.



fot. OSP Mnich

Do pierwszego z opisywanych zdarzeń doszło w środę (01.07) o 16:19 w Cieszynie. Był to fałszywy alarm w fabryce PPG, na miejscu nie stwierdzono zagrożenia.

Kolejna interwencja miała miejsce o 17:48 w Górkach Wielkich. Strażacy usunęli gniazdo os przy ulicy Żurówka.

O 18:47 ratownicy pojawili się w Pogwizdowie przy ulicy Stalmacha, gdzie odnotowali dosyć nietypową interwencję – **działania strażaków polegały na zamocowaniu na drzewie budki i przeniesieniu tam gniazda z pisklętami, które wcześniej spadło na ziemię. Osoba zgłaszająca dostarczyła budkę** – wyjaśnił st. kpt. Michał Pokrzywa, Oficer Prasowy cieszyńskiej PSP.

Do kolejnego zdarzenia doszło już w czwartek (02.07) w Markłowicach Górnych na ulicy Polnej. Strażacy usunęli konar drzewa, blokujący jezdnię.

O 4:10 w Chybiu na ulicy Cieszyńskiej drzewo przewróciło się na linie TP. Ratownicy usunęli drzewo i zabezpieczyli przewodu.

Kolejne zdarzenie to interwencja z 6:22. Ratownicy pojawili się w Cieszynie na ulicy Moniuszki, gdzie znów usunęli drzewo, blokujące jezdnię.

O 8:52 ratownicy interweniowali w Ustroniu na ulicy Lipowskiej. Zgodnie ze zgłoszeniem przechylił się słup TP, a linie zwały nisko nad jezdnią. Strażacy zabezpieczyli podstawę słupa i przewody.

O 11:58 w Markłowicach na ulicy Szkolnej strażacy wypompowali zanieczyszczoną wodę ze studni.

Ostania z opisywanych interwencji to zdarzenie z 13:29. Ratownicy otrzymali informację, że w Ustroniu na ulicy Konopnickiej znajduje się kobieta, która jest od dwóch dni zatrzaśnięta w swoim mieszkaniu. Po przybyciu na miejsce zdarzenia (obecna była również policja), okazało się, że drzwi zostały otwarte przez syna zatrzaśniętej kobiety.